

# Chłopak z drewna – Urszula Sipińska

Gdybym była bardzo biedna,  
To bym miała chłopca z drewna  
Nie wołałby jeść i pić,  
Dobrze by nam było razem żyć  
A ja jestem właśnie taka  
I takiego mam chłopaka  
Trochę prosty, trochę krzywy  
Nieszczęśliwy i szczęśliwy,  
Z nim nie byłoby mi źle  
Gdyby kochał tylko mnie, mnie, mnie  
Dobrze byłoby - poduchy i puch  
Byłoby nam miło - policzmy do dwóch  
Biało byłoby, oj, biało by nam  
Byłoby, byłoby, było nam  
Dobrze byłoby - poduchy i puch  
Byłoby nam miło - policzmy do dwóch  
Biało byłoby, oj, biało by nam  
Byłoby, byłoby, było nam  
Gdybym była bardzo miła,  
Inżyniera bym zdobyła  
Nie byłby to żaden gbur,  
Znosiłby mi worki złota z gór  
A ja jestem właśnie taka  
I takiego mam chłopaka  
Co nieśmiały jest i śmiały  
I nie czarny i nie biały  
Z nim nie byłoby mi źle,  
Gdyby kochał tylko mnie, mnie, mnie  
Dobrze byłoby - na jawie, we śnie  
Byłoby nam miło - w pogodzie, we mgle  
Biało byłoby - oj, biało by nam  
Byłoby, byłoby, było nam  
Dobrze byłoby - na jawie, we śnie  
Byłoby nam miło - w pogodzie, we mgle  
Biało byłoby - oj, biało by nam  
Byłoby, byłoby, było nam

Gdybym była bardzo śliczna,  
Zdobylabym królewicza  
Pod pierzyną spałabym  
I słowika w sercu miałabym  
A ja jestem właśnie taka,  
Nieznanego znam chłopaka  
Niezdobyte przed nim miasta  
I płonąca nad nim gwiazda  
Z nim nie byłoby mi źle,  
Gdyby kochał tylko mnie, mnie, mnie, mnie  
Dobrze byłoby - poduchy i puch  
Byłoby nam miło-policzmy do dwóch  
Biało byłoby - oj, biało by nam  
Byłoby, byłoby, było nam  
Dobrze byłoby - poduchy i puch  
Byłoby nam miło-policzmy do dwóch  
Biało byłoby - oj, biało by nam  
Byłoby, byłoby, było nam



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych